

# **BIBLICUM ŚLĄSKIE**

## **III EDYCJA**

### **CYKL – EKLEZJOLOGIA I PNEUMATOLOGIA ŚW. PAWŁA**

#### ***Wykład 34 – Nauka Św. Pawła o Kościele (cz. 2)***

### **3. EKLEZJALNY WYMIAR BYCIA W CHRYSZTUSIE**

Co według św. Pawła znaczy „być w Chrystusie” w aspekcie istnienia Kościoła jako ciała w Chrystusie? Znajdujemy u św. Pawła cały wachlarz cieniowań tej zasadniczej koncepcji.

#### ***a. Aspekt relacji***

Na czoło wysuwa się aspekt relacji tego, który jest w Chrystusie do osoby wywyższonego Pana. Kto jest w Chrystusie znajduje się w nurcie życiodajnym Pana. „Ciało w Chrystusie” znaczy zatem, że Kościół swoją egzystencję, pojętą jako żyjącą i działającą jedność w ciele, bierze z niewyczerpanej mocy życiodajnej wywyższonego Pana.

#### ***b. Aspekt - pneumatyczny***

Chrzest włączający wiernego w jedno Ciało dokonuje się w jednym Duchu. Wszystkich przenika jeden Duch (1 Kor 12,13; por. Ga 3,28). Ten, który żyje wspólnie z Panem jest -w Nim zjednoczony Duchem (1 Kor 6,17). U podstaw tych wypowiedzi Pawła stoi koncepcją o pneumatycznej egzystencji wywyższonego Pana (2 Kor 3,17; 1 Kor 14,45) i o działalności Pana przez swojego Ducha (por. Rz 5,1.5; 8,9.11; 15, 30; 1 Kor 2,10)

#### ***c. Aspekt współegzystencji w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa.***

Egzystencja wtórnych w Chrystusie rozpoczyna się z przyjęciem chrztu, niemniej zasadza się ona na współumieraniu i współzmartwychwstaniu z Chrystusem (por Rz 6,1-11)

#### ***d. Aspekt teocentryczny***

W Rz 12,1 Apostoł zachęca swoich czytelników „aby składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu”. Ponieważ Chrystus żyje dla Boga (Rz 6,10; Flp 2,11) owo *esse in Christo* wiernych znajduje swój ostateczny sens w życiu dla Boga.

#### ***e. Aspekt uniwersalistyczny***

Z tekstu Ga 3, 27-29 wynika, że Apostoł z perspektywy indywidualnej: „Nie masz Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani

kobiety" (w. 28a), przechodzi w uniwersalistyczną: „albowiem wy wszyscy jesteście jedno w Jezusie Chrystusie" (w. 28b). Tę wspólnotę sprawia chrzest, który Paweł w tym miejscu nazywa „przywdzianiem Chrystusa". Znaczy to, że relacja wspólnoty będącej w Chrystusie poprzez chrzest stanowi również realną relację do Ciała w Chrystusie. Być eklezjalnie-wspólnotowo w Chrystusie znaczy stanowić „Ciało w Chrystusie".

#### *f. Motyw korporatywnej osoby*

Łatwiej zrozumieć myśli Pawła, gdy się weźmie pod uwagę semicką koncepcję o osobie pojętej na wzór organizmu. Anglicy używają terminu *corporative personality*. Niemcy *korporative Personlichkeit*. Można by w języku polskim użyć terminologii korporatywna osobowość, z tym, że osobowość w języku polskim nie zawsze jest terminem wymiernym dla osoby. Istotą tej koncepcji jest podkreślenie żywej więzi pomiędzy pojedynczą osobą stojącą na czele pewnej grupy a osobami należącymi do tej społeczności.

Osobą decydującą o więzi pomiędzy grupą jest w eklezjologii św. Pawła wywyższony Pan. Paweł wzbogaca jednak analogię semicką o nowy element właściwy tylko jego terminologii. Spójnię pomiędzy Chrystusem a Kościołem, Jego Ciałem, dokonuje Duch.

Podczas gdy w semickiej analogii o łączności grupy z jej przywódcą decydowała przynależność rodowa, w teologii Pawła decydującym momentem jest współudział w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Ten współudział realizuje się poprzez chrzest łącznie z przywilejami, ale także z konsekwencjami wpływającymi z przyjęcia sakramentu inicjacji chrześcijańskiej.

#### *g. Związki przyczynowe*

Eklezjalne. Ciało Chrystusa łączy się przyczynowo z ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusem. Poprzez chrzest w sensie współumierania i współzmartwychwstania z Chrystusem następuje integracja wiernych z Ciałem - Chrystusa - Kościołem. Istniejącą już jedność pomiędzy Chrystusem a Jego Ciałem uściśla Duch, Życie wywyższonego Pana, które jest życiem dla Boga równocześnie nadaje ochrzczoneму, czyli Kościołowi, znamię teocentryczne. Kościół Chrystusowy żyje dla Boga. W tym aspekcie teocentrycznym widnieje także aspekt teofinalistyczny.

#### *h. Wywyższony Kyrios u podstaw eklezjalnego organizmu*

Z powyższych rozważań wynika, że wywyższony Kyrios stoi u podstaw eklezjalnego organizmu. Kyrios jest konstytutywny dla Kościoła. Kyrios to jednak Jezus, który umarł na krzyżu i został wywyższony w chwale. Dzięki wywyższonemu Panu wierni stanowią jedną, żywą i realną wspólnotę - Kościół. W sakramencie chrztu wierni umierają wspólnie z Chrystusem, ale także z Nim razem zmartwychwstają. W ten sposób mają pełny, udział w Jego życiu. Życie całkowicie i Chrystusem i w Nim znaczy „upodobnić się do Niego" (Rz 8, 29).

Duch zaś uściśla, umacnia, doskonali i gwarantuje tę żywotność spójni Kościoła - Ciała Chrystusa - z wywyższonym Panem. Kościół jest więc; jak najściślej zjednoczony z wywyższonym Panem, jest Jego Ciałem, ale Kościół nie jest Nim samym. Inaczej nie mógłby Kościół wołać do Niego: Panem jest Jezus

#### **4. CHARYZMATY**

##### *a. Istota i cel charyzmatów*

W 1 Kor 12 i Rz 12 Paweł mówi o Ciele Chrystusa w łączności z paranezą dotyczącą należytego zrozumienia funkcji społecznej charyzmatów i co się z tym wiąże unikania nadużyć w tym względzie. Ponieważ wierni ze swoimi ułomnościami stanowią - jako członki - Ciało Chrystusa, nic więc dziwnego, że zdarzają się nadużycia w Kościele. Takie Paweł zauważył w Kościele w Koryncie (1 Kor 12, 26; 11,18). Wierni w Koryncie szczyć się słusznie różnymi darami Ducha (1 Kor 12, 46.7.11; por. Rz 12,3; 1 Kor 3, 5; 7,7; Ef 4, 7; 1 P 4, 10). Różnorodność charyzmatów w Kościele jest wyrazem działalności jednego Ducha (por. 1 Kor 12, 4-11), który jest siłą i mocą wywyższonego Pana (por. 2 Kor 3,17). Jemu poddane są moce i potęgi (1 Kor 15, 23). On zawiera w sobie pełnię bytu, z której wierni mogą hojnie korzystać. Jeśli więc Duch udziela wiernym czegoś z tego bogactwa wywyższonego Pana, nie znaczy to, że można ten dar Ducha zachowywać wyłącznie dla siebie. Specyfika Kościoła, jego organiczna struktura jako Ciało Chrystusa nie zezwala na autonomiczne i jednostkowe korzystanie z charyzmatów. Wszystkie członki ciała Chrystusowego na zasadzie współmiernej odpowiedzialności i troski powinny się wzajemnie wspierać (1 Kor 12, 25). Dlatego Paweł przestrzega przed nieuzasadnionym entuzjazmem, który nie powinien towarzyszyć korzystaniu z charyzmatów. Jeden Duch w każdym członku różnie działa poprzez swoje dary ku wspólnemu dobru całego organizmu t.j. Kościoła (1 Kor 12, 7; por. 1 Kor 14, 26). Charyzmaty zatem stają się dla wspólnoty chrześcijańskiej wezwaniem do spełnienia posług i czynnej miłości. Dlatego Paweł nie będzie więc w 1 Kor 14 rozwodził się nad darami prorokowania i mówienia różnymi językami, zachęca wiernych, aby starali się o większe dary łaski (12, 3), równocześnie wskazując im największy charyzmat Ducha jakim jest miłość (1 Kor 13).

W sumie więc charyzmaty nie są darem jednostkowym, jakkolwiek jednostka je otrzymuje, lecz są to dary dane dla umocnienia wzajemnych więzi poszczególnych członków Ciała Chrystusowego i jego wzrostu. W różnorodności charyzmatów objawia się pełnia bogactwa i mocy wywyższonego Pana, który poprzez swojego Ducha spaja Kościół w jeden potężny organizm, w którym największym darem Ducha jest miłość jako absolutna i permanentna wartość.

##### *b. Charyzmatyczny charakter urzędowych i hierarchicznych posług w Kościele w świetle powszechnej odpowiedzialności za Kościół*

W 1 Kor 12, 28 ustala Paweł hierarchię wartości funkcyjnej charyzmatów: „A Bóg ustanowił w Kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, następnie moc czynienia cudów, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, mówienia różnymi językami” (por. Ef 4,11.12).

Podkreślaliśmy już, że Kościół skierowany jest do Boga. W 1 Kor 12, 28 Paweł przypomina, iż wszelkie funkcje i charyzmaty w Kościele wywodzą się od Boga. Na czele listy charyzmatyków stoją apostołowie. Ich funkcja jest społeczna. Stoją oni w ściśle określonej relacji do Kościoła. Do grona apostołów zalicza się także Paweł. Paweł nazywa siebie wielokrotnie apostołem, w razie potrzeby broni swojej godności i misji apostoelskiej, ale równie często podkreśla, że jest sługą Jezusa Chrystusa wobec pogan, zaangażowanym w głoszeniu Ewangelii wszystkim; narodom (Rz 15,16; por. 1 Kor 9, 26). W zwycięskim pochodzie ewangelizacji biorą nadto udział: Tymoteusz (Rz 16,21; 1 Kor 4,17; 16,10; 2 Kor 1,1.19; Flp 1,1 2,10; 1 Tes 1,1; 3,2.6), Tytus (2 Kor 2,13; 7,6; 13n; 8,6.16.23; Ga 2,1.3), Sylwan (2 Kor 1,19; 1 Tes 1,1; 2 Tes 1,1), Barnaba (1 Kor 9,6; Ga 2,1.9), Epafrodyt (Flp 2,25; 4,18), Klemens (Flp 4, 3), Marek, Arystarch, Demos, Łukasz (Flm 2, 4), Priska, Akwila (Rz 16,3) i Urban (Rz 16). Paweł nazywa ich „współpracownikami” (Flp 2, 25; 4,-3; 1 Tes 3, 2; Flm 2, 4; Rz 16, 3.21; 1 Kor 16,16; 2 Kor 6,1; 8, 23), „współbojownikami” (Flp 2,25; Flm 2) i kolegami - koinonos (2 Kor 8, 23; Flm 17).

Zgodnie z założeniem Pawła, że apostołowie zostali ustanowieni przez Boga (1 Kor 12,28), Paweł nazywa ich „współpracownikami Bożymi” (1 Kor 3,9). Ich główne zadanie niewiele różni się od misji Pawła. Zresztą w rozwoju Kościoła powinien każdy brać udział i każdy wierny jest odpowiedzialny za losy Kościoła (1 Kor 14, 26; por. 12, 7). Dlatego też Paweł nie szczędzi pochwał dla adresatów listu do Rzymian, chwalać ich wiarę znaną w „całym świecie” (Rz 1,8). Podobnie pochwały spotkały chrześcijan z Tesalonik, których wiara stała się przykładem dla Kościoła w Macedonii i Achai (1 Tes 1,6-9). Paweł zachęca wprost wiernych w Filipach do czynnego udziału w ewangelizacji, której obecnie on sam nie może prowadzić z racji uwięzienia (Flp 1, 12-18; por. 4,19). Broniąc i krzewiąc Ewangelię wierni mają współudział w apostoelskiej działalności Pawła (Flp 1, 7). Powinni także wesprzeć misję apostoelską Pawła przez modlitwę. Dlatego Paweł gorąco prosi adresatów listu do Rzymian, aby modlili się w intencji misji (Rz 15,30-33). Ale nie tylko czynny udział w ewangelizacji i modlitwa stanowią środki współpracy apostoelskiej w budowie Kościoła, lecz także postawa chrześcijan i dobry przykład. Dlatego Paweł ostrzega wiernych w Koryncie przed daniem zgorszenia nie tylko współbraciom ale także Żydom i poganom (1 Kor 10, 23n). Stąd też należy roztropnie posługiwać się charyzmatami w Kościele, a zwłaszcza używaniem „języków”, aby nie zrazić niewierzących, którzy przybyli na zgromadzenie gminy (1 Kor 14, 24). Troska o odpowiednie potraktowanie niewierzących przebiega też przez upomnienie dane chrześcijanom w Tesalonikach (1 Tes 4,12; por. Kol 4,5). Jednym słowem chrześcijanin powinien na co dzień prezentować

postawę nieskalanego „dziecka Bożego”, które w tym świecie jaśniej jak gwiazdy wśród nocy (por. Flp 2,15).

Również materialne wsparcie uboższych Kościołów jest według Pawła służbą dla Pana. W związku z składkami „świętych” w Jerozolimie Paweł zachęca wiernych w Koryncie do „zapału do pracy dla Pana” (1 Kor 15, 58).

Jakkolwiek zatem w Kościele istnieją specjalne charyzmaty oraz charyzmatyczny charakter posiadają urzędowe posługi i funkcje pochodzące od Boga, w zdrowy ruch posługi w gminie i w zadania misyjne Kościoła powinien się włączyć każdy wierny. Skoro Kościół jest charyzmatyczny wszyscy partycypują w darach Ducha Świętego, . jakkolwiek nie w równym stopniu. Ale wszyscy mają obowiązek starać się b to, by osiąść największy dar Ducha Świętego - miłość.